

Czy "Kino Piast" przetrwa?

Data publikacji: 5.06.2025 9:15

Cieszyńskie "Kino Piast" stoi przed poważną zmianą. Miasto otrzymało oficjalne pismo od obecnego najemcy obiektu, Marka Mendrocha, w którym informuje on o zamiarze rozwiązania obowiązującej umowy. Powód? Długotrwała, trudna sytuacja finansowa.

Sala projekcyjna Kina Piast w Cieszynie, fot. arc.ox.pl

Marek Mendroch prowadzi cieszyńskie "Kino Piast" od 1992 roku. Decyzja o rozwiązaniu umowy wchodzi w życie po trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia, co oznacza, że przyszłość kultowego cieszyńskiego kina wisi na włosku.

Kryzys, który trwał zbyt długo

W przekazanym miejskim władzom piśmie podkreślono, że problemy finansowe nie są nowe, ale ich skala uniemożliwia dalsze prowadzenie działalności. Choć w komunikacie nie podano szczegółów, nieoficjalnie mówi się o spadku frekwencji, rosnących kosztach utrzymania i trudnym rynku dla niezależnych kin, które muszą konkurować z tymi „sieciovymi” (a te są w stanie puszczać kilka seansów w tym samym czasie, bo mają kilka sal kinowych). W ubiegłym roku pisaliśmy o wniosku do władz o zwolnienie z podatku od nieruchomości [Kino ma problemy](#)

Marek Mendroch, kierownik cieszyńskiego kina powiedział wtedy w rozmowie z naszym portalem, że decyzja miasta zwalniająca na rok z podatku, pozwoli instytucji utrzymać płynność finansową w wydatkach. - **Złożyłem do miasta sprawozdanie z działalności kina w ciągu ostatnich czterech lat i przedstawiłem wyniki finansowe. Chcę w ten sposób zwrócić również uwagę na to, że mamy problemy. Nie chcę, aby nagle doszło do sytuacji, że będę musiał obiekt zamknąć** – wyjaśniał. Niestety, do tego właśnie doszło po roku.

Miasto podziękowało dotychczasowemu najemcy za lata pracy:

- **Rozumiemy tę sytuację i serdecznie dziękujemy Panu Markowi i wszystkim jego współpracownikom za dotychczasowe zaangażowanie** — czytamy w oficjalnym komunikacie cieszyńskich władz.

Kino Piast to więcej niż budynek

Dla wielu mieszkańców Cieszyna "Kino Piast" to nie tylko miejsce projekcji filmów, ale także istotny element lokalnej tożsamości – choćby przez lata działający tam Dyskusyjny Klub Filmowy, który wykształcił gusta niejednemu cieszyńskowi. Przez lata organizowano tu również przeglądy, spotkania z twórcami. Pojawiły się więc obawy: co dalej?

Miasto zapewnia, że nie zamierza pozwolić, by Kino Piast odeszło w zapomnienie:

- **Szanowni Mieszkańcy, drodzy miłośnicy kina, my także nie możemy sobie wyobrazić naszego miasta bez Kina Piast. Tym samym deklarujemy, że zrobimy wszystko żeby znaleźć odpowiednie rozwiązanie i powierzyć obiekt nowemu operatorowi.**

Co dalej?

Urząd Miasta nie podał jeszcze konkretów dotyczących ewentualnych konkursów na nowego najemcę ani formy, w jakiej kino miałoby dalej funkcjonować. Prawdopodobne są konsultacje społeczne oraz rozmowy z potencjalnymi partnerami instytucjonalnymi i prywatnymi.

Pomaga się biletami

W mediach społecznościowych zawrzało – jedni obwiniają władze, przestarzałe warunki - "PRLowskie" warunki w kinie (np. brak płatności elektronicznych czy online) - inni niską frekwencję i konkurencyjne kino. I choć wielu podkreśla, że to miejsce kultowe – to spadająca liczba widzów jest faktem. Bo - jak zauważyła jedna z komentujących post z informacją - nie da się utrzymać kina lajkami. To kupowanie biletów ma realny wpływ na utrzymanie kina. I to od widzów w głównej mierze zależy jego istnienie. Nawet jeśli znajdzie się nowy najemca - bez widzów - przegra.

NG/DK